

NAWALNY ZATRZYMANY W MOSKWIE

Rosyjski opozycjonista Aleksiej Nawalny został zatrzymany podczas kontroli paszportowej na lotnisku Szeremietiewo w Moskwie, po przylocie w niedzielę wieczorem samolotem z Berlina - podała niezależna telewizja Dożd. Zatrzymanie potwierdziły służby więzienne. Przed odlotem ze stolicy Niemiec Nawalny powiedział, że czuje się "obywatelem Rosji, który ma pełne prawo, by powrócić do domu". Powiedział także, że nie boi się powrotu.

Federalna Służba Więzienna (FSIN) oznajmiła, że Nawalny został zatrzymany podczas przechodzenia kontroli paszportowej. 29 grudnia 2020 roku wysłany został za Nawalnym list gończy "w związku z wielokrotnym naruszeniem warunków okresu próby", obowiązujących go z powodu zawieszania wykonania wyroku. Jak przekazała TV Dożd, policjanci podeszli do Nawalnego, gdy przechodził kontrolę paszportową. Polecili mu, by poszedł z nimi i odmówili wyjaśnienia, czy jest zatrzymany. Nie pozwolili, by towarzyszyła mu jego adwokat Olga Michajłowa, która razem z Nawalnym przyleciała z Berlina.

Jak podała w niedzielę Rosyjska Federalna Służba Więzienna (FSIN), sąd "określi dalszy środek zapobiegawczy", a Nawalny "do decyzji sądu będzie znajdował się w areszcie". FSIN nie wyjaśniła, kiedy zapadnie decyzja sądu.

Nawalny został w 2014 roku skazany na 3,5 roku pozbawienia wolności w zawieszeniu na pięć lat. Okres próby zakończył się 30 grudnia 2020 r. 11 stycznia br. FSIN zwróciła się do sądu, by ta kara warunkowa została zamieniona na bezwzględne wykonanie kary, a więc odbycie wyroku w kolonii karnej. Według nieoficjalnych informacji, podawanych wcześniej przez media, sąd ma rozpatrzyć wniosek FSIN 29 stycznia.

Wsparcie na lotnisku

Nawalny i jego żona nie rejestrowali się na rejs z Berlina osobiście - ich paszporty przynieśli do rejestracji funkcjonariusze niemieckiej policji. Na płycie lotniska zostali przywiezieni samochodem wprost do samolotu, bez przechodzenia przez terminal. Nawalny wracał do Moskwy z leczenia w Niemczech, dokąd trafił w stanie krytycznym po użyciu przeciwko niemu w Rosji bojowego środka chemicznego.

Współpracownicy Nawalnego wezwali jego zwolenników, by powitali opozycjonistę po przylocie. Prokuratura Moskwy ostrzegła przed zgromadzeniem na Wnukowie, gdzie miał zgodnie z planem wylądować samolot z Nawalnym na pokładzie, odbywającym się bez zezwolenia, a władze portu lotniczego nie pozwoliły na pracę mediów, powołując się na względy epidemiczne. W niedzielę ograniczono wejście na teren lotniska - do terminalu wpuszczani byli tylko pasażerowie z biletami. Strefa przylotów międzynarodowych została odgradzona od pozostałych pomieszczeń terminalu. Według kanału Baza na komunikatorze Telegram na lotnisku pełni służbę około 100 policjantów.

Czytaj też: [Weszły w życie sankcje za próbę otrucia Aleksieja Nawalnego](#)

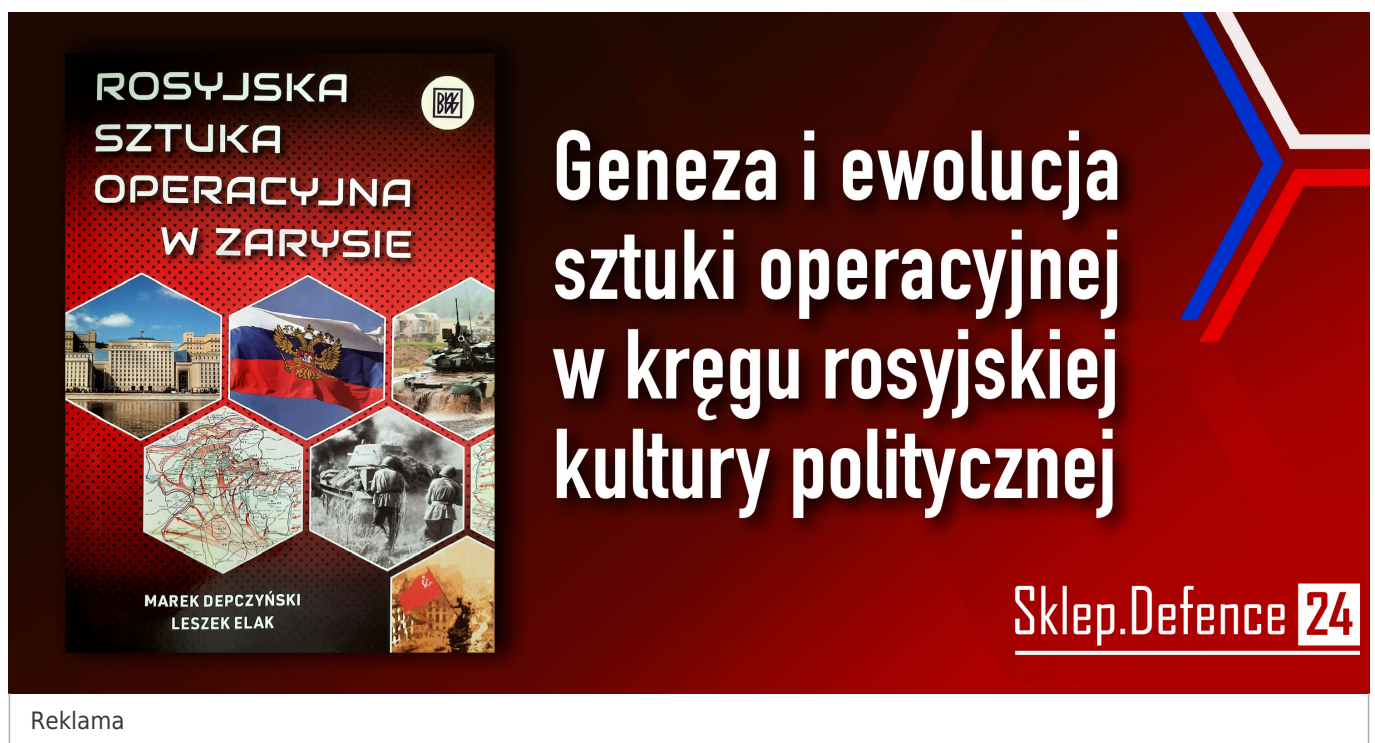
Jak podawał portal OWD-Info, monitorujący zatrzymania w Rosji, policja w Moskwie zatrzymała w niedzielę 37 osób w związku z powrotem do kraju opozycjonisty. Do zatrzymań doszło głównie w Moskwie na lotnisku Wnukowo. Kilka osób zatrzymanych zostało w Petersburgu. Są nimi zwolennicy polityka, którzy zamierzali jechać do Moskwy, by powitać go po przylocie. Na lotnisku Wnukowo zatrzymani zostali współpracownicy Nawalnego: Lubow Sobol, Rusłan Szaweddinow, Ilja Pachomow, a także aktywista Konstantin Kotow. Niezależna telewizja Dożd potwierdziła wcześniej podaną informację o zatrzymaniu brata opozycjonisty - Olega Nawalnego. Niezależna "Nowaja Gazieta" podała, że policja zatrzymała jej dziennikarza, Włada Dokszyina. Korespondent telewizji Dożd Eduard Burmistrzow, którego również zatrzymano, został wylegitymowany i zwolniony.

Wobec współpracowników Nawalnego policjanci sporządzają protokoły o wykroczeniu administracyjnym, jakim jest niepodporządkowanie się poleceniom funkcjonariusza policji. "Zatrzymano nas specjalnie, by zastraszyć pozostałych ludzi. Nie ma i nie może być żadnych legalnych podstaw naszego zatrzymania" - powiedziała prawniczka Lubow Sobol, która pracuje w założonej przez Nawalnego Fundacji Walki z Korupcją.

Czytaj też: [Bellingcat zidentyfikował funkcjonariuszy FSB zamieszanych w próbę otrucia Nawalnego](#)

Na lotnisku Wnukowo czekało na Nawalnego kilkuset jego zwolenników, ale w ostatniej chwili samolot z Berlina został przekierowany do innego moskiewskiego portu lotniczego - Szeremietiewo. Przedostanie się z jednego lotniska na drugie wymaga przejechania ponad 60 km. Władze Wnukowa powołały się na względy techniczne. Portal Mediazona podał, że policja zablokowała trasę wiodącą z centrum Moskwy na Szeremietiewo, przejezdny jest tylko jeden pas.

PAP/IS24



**ROSYJSKA
SZTUKA
OPERACYJNA
W ZARYSIE**

**Geneza i ewolucja
sztuki operacyjnej
w kręgu rosyjskiej
kultury politycznej**

MAREK DEPCZYŃSKI
LESZEK ELAK

Sklep.Defence **24**

Reklama